

Jak zostaje się osobą z internetu? Twórcy internetowi w perspektywie (technologicznej) koncepcji pokoleń

Renata Dopierała 
Uniwersytet Łódzki

<https://doi.org/10.18778/1733-8069.19.4.05>

Słowa kluczowe: twórcy internetowi, technologie informacyjno-komunikacyjne, internet

Abstrakt: W artykule przedstawiono, w jaki sposób przebiegało kształtowanie się twórców internetowych, czyli osób zajmujących się wytwarzaniem autorskich treści zamieszczanych w mediach społecznościowych, na stronach internetowych itp. Rozpatrując uwarunkowania indywidualne i społeczne tego procesu, szczególną rolę przypisano kontekstowi technologiczno-medialnemu, znacząco wpływającemu na ich dorastanie oraz tworzenie. Jako ramę teoretyczną wykorzystano koncepcję sieciowych imigrantów/tubylców, a rozważania oparto na sześciu autobiograficznych wywiadach narracyjnych z twórcami internetowymi reprezentującymi zróżnicowane obszary zainteresowań. Ich analiza dowiodła, że doświadczenia z technologiami informacyjno-komunikacyjnymi „nie mieszczą się” w proponowanej typologii, gdyż narratorzy stosują zindywidualizowane strategie uczenia się ich oraz ich użytkowania.

Renata Dopierała

Doktor, pracuje w Katedrze Socjologii Kultury Instytutu Socjologii na Wydziale Ekonomiczno-Socjologicznym Uniwersytetu Łódzkiego. Jej zainteresowania badawcze obejmują socjologię codzienności (z głównym naciskiem na kwestię prywatności) oraz socjologię i antropologię rzeczy. Zajmuje się również zjawiskiem konsumpcjonizmu i antykonsumpcyjnych stylów życia.

e-mail: renata.dopierala@uni.lodz.pl



© by the author, licensee University of Lodz, Poland
This article is an open access article distributed under the terms and conditions of the Creative Commons Attribution license CC-BY-NC-ND 4.0 (<https://creativecommons.org/licenses/by-nc-nd/4.0/>)

Wprowadzenie

„Osoby z internetu” (kategoria użyta przez jedną z narratorek – Anastazję) to jednostki, które w różny sposób organizują swoją aktywność w tej przestrzeni i odmiennie prezentują siebie. W omawianym kontekście termin ten odnosi się do twórców internetowych, czyli osób, które wytwarzają, zamieszczają i dystrybuują treści w środowisku sieciowym (na własnych stronach internetowych, kontaktach w mediach społecznościowych, podcastach itp.) oraz angażują uwagę odbiorców. W artykule ich reprezentantami są: Ada (rocznik 1983, działalność sieciowa i pozasieciowa skoncentrowana na tematyce gospodarki obiegu zamkniętego), Szymon (rocznik 1984, prowadzący podcast dotyczący spraw społeczno-politycznych), Zbyszek (rocznik 1988, twórca kanału na YouTube o popularnej dyscyplinie sportowej), Anastazja (rocznik 1989, wcześniej blogerka, dziś artystka sceniczna), Patryk (rocznik 1997, wieloobszarowy twórca internetowy działający na YouTube) oraz Arabella (rocznik 1998, autorka profilu poświęconego malarstwu), z którymi autobiograficzne wywiady narracyjne były przeprowadzone w ramach projektu „Post-transformacja w perspektywie doświadczeń biograficznych osób urodzonych w latach 1980–2005. Analiza socjologiczna”¹. Nie używam wobec nich terminu influencerzy (sami także nie stosują takiej autoidentyfikacji), mimo że docierają do licznych odbiorców i wywierają na nich potencjalny wpływ (tworzą społeczności sieciowe), ma on jednak odmienny charakter niż promocyjno-marketingowy. Nie są to także (z wyjątkiem Arabelli) twórcy zajmujący się kreacją artystyczną, której efektem jest dzieło sztuki, ale internauci, którzy w swojej działalności cyfrowej – zyskującej, co ważne, uznanie innych użytkowników – opisują, analizują i interpretują różne aspekty rzeczywistości społeczno-kulturowej.

Działalność tak zdefiniowanych twórców internetowych nie była przedmiotem wielu badań naukowych, zwłaszcza jakościowych². W literaturze dominują raczej ilościowe opracowania dotyczące ogólnego obrazu lub wybranych obszarów życia internetowego młodych osób, np. zróżnicowania ich umiejętności cyfrowych, sposobów użytkowania technologii (zob. Popiołek, 2014), wpływu sieci na różne wymiary ich egzystencji (m.in. życie rodzinne, rówieśnicze, zdrowie psychiczne, edukację, pracę – zob. m.in. Dębski, Bigaj, 2019). Z jednego z takich badań (zob. Ciemniowski i in., 2009) wyłoniła się kategoria Twórców (zapis z tekstu źródłowego), którzy zostali zdefiniowani jako osoby najbardziej aktywne i produktywne (prowadzące strony, piszące blogi, komentujące) oraz scharakteryzowani pod względem demograficznym, społecznym i psychologicznym (na ten czynnik warto zwrócić uwagę). Wyróżniają ich wyższe niż pozostałych badanych (Konsumentów i Obserwatorów) wartości w zakresie pobudliwości, dążenia do przeżyć emocjonalnych, potrzeby stymulacji (rozumianej jako poszukiwanie nowości, wyzwań i podniet) oraz kierowania sobą (wybór niezależnych działań, idei

1 Projekt nr 2021/41/B/HS6/02048 finansowany przez Narodowe Centrum Nauki. Na podstawie analizy doświadczeń biograficznych osób urodzonych w latach 1980–2005 próbuje on scharakteryzować wpływy między perspektywą indywidualną a makroprocesami społeczno-kulturowymi właściwymi dla okresu po transformacji systemowej 1989 roku, zdominowanego przez rozwój mediów społecznościowych i rzeczywistości wirtualnej oraz zmiany postaw i wartości.

2 W obszarze zainteresowań różnych dyscyplin znajdują się przede wszystkim influencerzy, w odniesieniu do których dyskutuje się kwestie prawnych i ekonomicznych uwarunkowań ich aktywności (najszerzy obszar zagadnień to *influencer marketing*), dostępna jest również literatura praktyczna i poradnicza, instruująca, w jaki sposób zostać twórcą sieciowym.

oraz tworzenie), które uznają za główną zasadę życiową. Z kolei badanie jakościowe przeprowadzone dekadę później (zob. Pyżalski, 2019) z młodymi twórcami internetowymi (13–18 lat) – blogerami, youtuberami, administratorami społeczności online – ukazało m.in. inspiracje i motywacje rozpoczęcia ich aktywności twórczej (głównie chęć samokształcenia i samorozwoju), nabywane kompetencje (specjalistyczne, kreatywne, komunikacyjne) oraz zróżnicowane praktyki związane z twórczością sieciową. Co ważne w kontekście rozważań, autorzy konstatują, że jest to grupa elitarna, będąca mniejszością w populacji nastoletnich internautów.

Celem artykułu jest przedstawienie, w jaki sposób narratorzy stali się osobami aktywnie działającymi w przestrzeni internetu, innymi słowy – jak przebiegało ich formowanie jako twórców internetowych, jakie uwarunkowania indywidualne, społeczne i kulturowe miały na to wpływ. Szczególnie interesuje mnie medialny i technologiczny kontekst ich dorastania oraz tworzenia. Nie jest on oczywiście jedynym czynnikiem decydującym o tym, kim oni są obecnie (istotna jest tu rola środowiska rodzinnego, grup rówieśniczych i zróżnicowanych kapitałów, o których również piszę), jednak właśnie to ujęcie uznaję za ważne z dwóch powodów – po pierwsze, ustalenia jego potencjalnie formatywnego wpływu na wybory życiowe i zawodowe informatorów oraz po drugie – ze względu na ich „ponadnormatywne” użytkowanie mediów cyfrowych, które wymagało (w większym lub mniejszym stopniu) ich rozpoznania i wypracowania strategii posługiwania się nimi. Aby zrealizować zarysowany cel, w pierwszej części tekstu przyjrzę się środowisku socjalizacyjnemu narratorów, głównie przez pryzmat dostępu do urządzeń i korzystania z szeroko ujmowanych mediów, a w kolejnej części prześlę meandry ich aktywności zawodowych poprzedzających lub towarzyszących działalności internetowej.

Podstawa teoretyczna i metodologia badania

Ramą teoretyczną, w której osadzono rozważania, są koncepcje dotyczące pokoleniowego zróżnicowania cyfrowych dyspozycji i umiejętności. Narratorzy to osoby urodzone w latach osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX wieku, można ich zatem określić szeroko – jako cyfrowych tubylców (ang. *digital natives*) lub wężiej – jako przedstawicieli pokolenia Y, do którego należą Ada, Anastazja, Szymon i Zbyszek, oraz pokolenia Z, które reprezentują Arabella i Patryk.

Według Marka Prensky’ego, twórcy koncepcji, cyfrowi tubylcy są to osoby urodzone po 1980 roku, które dorastały w otoczeniu „komputerów, gier wideo, cyfrowych odtwarzaczy muzyki, kamer wideo, telefonów komórkowych” (Prensky, 2001a: 1). Zanurzenie od najmłodszych lat życia w komunikacji cyfrowej i oferowanych przez nią modalnościach sprawia, że są oni traktowani *en mass* jako doświadczeni użytkownicy technologii, ich kompetencje cyfrowe uznaje się niejako za „naturalne”. Ponadto dominacja technologii informacyjno-komunikacyjnych (ICT) w procesie socjalizacji implikuje zmiany m.in. w ich sposobach myślenia, uczenia się, porozumiewania, nawiązywania relacji interpersonalnych, tworzenia (skala przeobrażeń i obszary, w których mogą one być dostrzegalne, ze względu na ograniczone łamy artykułu nie jest możliwa do wnikliwego omówienia, nie jest to

też główny cel opracowania). Ogólnie rzecz ujmując, cyfrowym tubylcom przypisuje się łatwiejsze rozpoznanie technologii i włączanie ich do kategorii rzeczy osobistych, kreowanie sposobów ich wykorzystania, nastawienie na poszukiwanie gotowych rozwiązań w sieci, preferencję dla „wirtualnych” relacji towarzyskich, realizację większości potrzeb w sieci, wielokanałowe zdobywanie wiedzy, często bezkrytyczne pozyskiwanie informacji z multimediiów, trudności z odróżnianiem treści mniej i bardziej ważnych (Prensky, 2001a; 2001b). Tubylcom przeciwstawieni są imigranci cyfrowi (ang. *digital immigrants*), czyli urodzeni przed 1980 rokiem, którzy uczyli się technologii cyfrowych jako osoby dorosłe, czego efektem jest odmienne do nich nastawienie. Charakteryzuje ich potrzeba czasu na oswojenie urządzeń, preferowanie tekstu drukowanego, krytycyzm wobec treści sieciowych i umiejętność odróżniania danych, większa łatwość nawiązywania relacji w środowisku fizycznym i preferowanie kontaktów osobistych (Prensky, 2001a; 2001b).

Założenie względnej jednorodności cyfrowych tubylców oraz szerokie kryterium przynależności do nich jest krytykowane przez większość badaczy (zob. np. Creighton, 2018; Judd, 2018), dlatego za zasadne uznaje się wyróżnienie – ograniczając się jedynie do czasu urodzenia narratorów – dwóch generacji: Y i Z (odpowiednio cyfrowych tubylców 1.0 oraz cyfrowych tubylców 2.0). Pierwsi (określani także jako generacja sieci lub pokolenie milenium – zob. Howe, Strauss, 2000; Tapscott, 2010; Spitzer, 2013) urodzili się w latach 1980–1990/1994, a więc przed pojawieniem się internetu, poznawali nowości technologiczne w trakcie swojego życia i stopniowo nabywali umiejętności posługiwania się nimi. Drudzy (zwani także jako generacja online, postmilenialsi, I Generacja – zob. Dolot, 2018), urodzeni po 1993/1995³ roku, wychowywali się już w epoce cyfrowej, co prowadzi do istotnych różnic w funkcjonowaniu obu zbiorowości. Przedstawiciele pokolenia Y w mniejszym stopniu tworzą treści w internecie i angażują się w życie sieciowe, wykazują także większą pasywność w kontakcie z nowymi mediami. Dla reprezentantów pokolenia Z świat wirtualny (którego nie rozgraniczają od świata offline) jest integralną częścią ich egzystencji, w nim wykonują większość czynności, m.in. poszukają informacji, komunikują się, utrzymują relacje z innymi (Jabłońska, 2018).

Koncepcje próbujące uchwycić fenomen pokoleniowych postaw, tu w odniesieniu do technologii, budzą wątpliwości z kilku powodów. Po pierwsze, usytuowanie „gier komputerowych, poczty elektronicznej, Internetu, telefonów komórkowych i komunikatorów internetowych” (Prensky, 2001a: 1) w jednym porządku czasowym nie jest uprawnione ze względu na odmienny czas ich upowszechnienia w różnych zbiorowościach. Po drugie, problematyzują je liczne badania pokazujące różnorodność motywacji, nastawień i zastosowań internetu oraz innych nowych technologii przez młode osoby (zob. Bennett, Maton, Kervin, 2008; Bennett, Maton, 2010; Kennedy i in., 2010). Po trzecie, w generalizujących klasyfikacjach i typologiach umykają cechy indywidualne i jednostkowe strategie funkcjonowania w sieci, które odsłaniają się w materiale biograficznym.

3 Odmiennie daty są konsekwencją funkcjonowania różnych koncepcji. Bez względu na te różnice podkreśla się wzrost znaczenia internetu oraz gadżetów elektronicznych w życiu tych osób. Pokolenie to jest definiowane również jako generacja *always on*, której życie codzienne jest zdominowane przez dostęp do nowych technologii – sieci bezprzewodowych, portali społecznościowych i telefonów komórkowych.

Podstawą dalszych rozważań jest sześć autobiograficznych wywiadów narracyjnych z twórcami internetowymi zajmującymi się zróżnicowaną problematyką. Wybrano je z łącznej puli 30 wywiadów obejmujących także narratorów reprezentujących inne „profesje” (projekt jest w fazie realizacji, nie jest to więc ostateczna liczba wywiadów z tą kategorią narratorów). Ze względu na opis potransformacyjnego aspektu zmiany społecznej ilustrują one (poprzez różny czas urodzenia narratorów) węzłowe punkty w procesie transformacji systemowej. Początek lat osiemdziesiątych XX wieku to (ogólnie i nieco upraszczająco zarysowując) trwanie PRL z jej niedoborami i deprywacjami, ale z symptomami rozkładu – reprezentowany przez opowieści o życiu Ady i Szymona. Schyłek lat osiemdziesiątych to czas zachodzących z różną dynamiką przemian gospodarczych, społecznych i kulturalnych (narracje Anastazji i Zbyszka), natomiast lata dziewięćdziesiąte XX wieku to ugruntowanie odmiennego, wobec wcześniejszego monocentrycznego, ładu nie tylko politycznego, ale także medialno-technologicznego (historie życia Arabelli i Patryka). Wywiady były przeprowadzane od maja do listopada 2022 roku w formie online, dobór próby był celowy.

Tematy omówione w artykule to wątki, które pojawiały się najczęściej w spontanicznej fazie narracji, niekiedy jako odpowiedzi na pytania dopełniające (zob. Kaźmierska, Waniek, 2020)⁴. Wszystkie są związane z uwarunkowaniami pracy twórcy internetowego, rozpatrywanymi przez pryzmat czynników indywidualnych (np. motywacje, cechy osobowe) oraz społecznych (m.in. rynek pracy). Analiza polegała na ich wyodrębnieniu, zrekonstruowaniu ich atrybutów, odczytaniu nadanych przez informatorów sensów i znaczeń, co pozwoliło zestawić materiał w pokoleniowej perspektywie porównawczej. Opowieści narratorów traktuję jako ilustrację procesów dokonujących się w środowisku sieciowym – obrazują one rozwój mediów i technologii w jego lokalnych kontekstach i konfiguracjach wpływających na stawanie się twórcą internetowym. Ponadto nie traktuję wywiadów jako przyczynku do weryfikacji koncepcji pokoleń, pokazuję natomiast odmienną i specyficzną doświadczeń narratorów w kilku obszarach: stosunku do technologii, jej wpływu na proces socjalizacji, tworzenie relacji interpersonalnych oraz kształtowanie warsztatu twórcy internetowego. W interpretacjach stosuję instrumentarium teoretyczno-analityczne z zakresu socjologii (i antropologii) mediów i komunikacji oraz socjologii internetu. Ze względu na obszerność materiału biograficznego zaproponowane ramy interpretacji są jednymi z możliwych do wykorzystania.

Medialno-technologiczny kontekst adolescencji

Narratorzy „wchodzili” w środowisko mediów cyfrowych w różnym czasie jego istnienia – nominalnie są to różnice kilkunastu lat, niemniej w tym przypadku zmian, jakie zaszły (i zachodzą), są one znaczące (zob. m.in. Briggs, Burke, 2010; Castells, 2010, 2013; van Dijk, 2010). Ich konsekwencją jest powstawanie nowych kontekstów technologicznych, oferujących odmienne możliwości użycia, działania i autoprezentacji. Informatorzy zaistnieli w sieci w wieku nastoletnim (w przybliżeniu:

4 Ponieważ nie rekonstruuje „przypadków” biograficznych zgodnie z metodologią zaproponowaną przez Fritza Schütze-
go, nie omawiam szczegółowo metody autobiograficznego wywiadu narracyjnego.

Patryk 11 lat, Anastazja 14 lat, Zbyszek 14 lat, Arabella 15 lat) lub gdy byli dorośli (Ada 32 lata, Szymon 25 lat), różni ich zatem staż (obecnie jest to orientacyjnie: Patryk 15 lat, Anastazja 20 lat, Zbyszek 21 lat, Arabella 10 lat, Ada 18 lat, Szymon 14 lat). Na podstawie historii ich życia można prześledzić nie tylko istotne z perspektywy ich twórczości motywy zaistnienia w sieci, klarowanie obszaru działalności i jej etapy, ewolucję gatunków internetowych, ale także oddziaływanie mediów tradycyjnych w ich cyklu życia.

Rozpoczynając od socjalizacji, istotnym wątkiem, który pojawiał się w narracjach intencjonalnie (choć był rozwijany w różnym stopniu), jest – oczywiście w kontekście opowieści o życiu – znaczenie środowiska rodzinnego, tutaj postrzeganego także przez pryzmat mediów. Narratorzy wspominają o technologicznym wyposażeniu ich domów rodzinnych, niezakłóconym lub ograniczonym dostępie do różnych urządzeń i sposobach korzystania nie tylko z nowych mediów⁵, będących podstawą ich aktywności, ale także ze „starych” mediów masowych. Zagadnienia te są obszernie relacjonowane w wywiadach, narratorzy przypisują im znaczenie z perspektywy swojej aktualnej aktywności sieciowej. Patryk mówi o tym *explicite* „te rzeczy, wszystkie internetowe, które... ja dużo o nich mówię w kontekście mojej biografii, dlatego że one bardzo dużo, ważne miejsca zajmują w tej biografii”.

Medialne doświadczenia osób urodzonych w latach osiemdziesiątych

Dorastanie narratorów urodzonych we wczesnych latach osiemdziesiątych – Ady i Szymona – przypada na czasy transformacji ustrojowej, obejmującej także demokratyczne przeobrażenia ładu medialnego i różnicowanie mediów w Polsce (zob. Dobek-Ostrowska 2002; 2006). Na przełomie lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych XX w. pojawiły się i upowszechniły stacje kablowe, a pod koniec lat dziewięćdziesiątych telewizja satelitarna, co umożliwiała dokonywanie indywidualnych wyborów programowych i tym samym prowadziło do fragmentaryzacji – niegdyś masowej – widowni (zob. McQuail, 2008: 439–443). Przytoczony fragment ilustruje, co o tym czasie mówi Ada:

Jako dziecko lat osiemdziesiątych wychowałam się na, też no powiedzmy popkulturowo, na pierwszym... ledwo co jak weszła kablówka, telewizja satelitarna, to mieliśmy Cartoon Network, który był wtedy po angielsku, więc jakby ja chłonełam te wszystkie bajki, które były pojechane i w ogóle dziwne, ale śmieszne. Wszystko po angielsku, nie rozumiejąc, ale tak jakby sama się tego uczyłam, nie? Dzięki temu, że tu na angielski chodziłam tutaj, coś oglądałam. Tak samo MTV i VIVA. No głównie VIVA wtedy w tamtym... MTV no spoko, nie? Ale już, potem wygrywała ta niemiecka VIVA. To też te wszystkie piosenki, uwielbiałam tego słuchać, tańczyć do teledysków i to było w sumie taką, takim, takim, takim... to jest takim moim wspomnieniem, że jak spędzałam czas przed telewizorem, w sensie tego moi rodzice na przykład nie ograniczali zupełnie, oni często nie wiedzieli też, że ja jestem przed telewizorem, bo byli w pracy, nie?

5 Jako cechy nowych mediów wymienia się m.in.: wzajemne powiązanie, występowanie użytkowników w rolach nadawców lub odbiorców, interaktywność, wielość sposobów użycia, otwartość, wszechobecność, delokalizację (zob. Szpunar, 2008). Paul Levinson (2010) natomiast wprowadził kategorię „nowych nowych mediów”, które charakteryzują: dostępność, elastyczność, kontrola i społecznościowy charakter.

To ja po prostu oglądałam kanały muzyczne w większości i sobie te piosenki tam słuchałam, tańczyłam albo właśnie to Cartoon Network po angielsku, nie? Jak teraz pomyślę o tym, jak ja wychowuję moje dzieci, że ja im tak kontroluję, kiedy one mogą tą telewizję oglądać, to sobie myślę, że to jest chore, że może jakby mogły tak, o, same z siebie, to by sobie to wyregulowały, nie? (śmieje się).

Ada (ur. w 1983 r.) przedstawia oglądanie telewizji jako typowe doświadczenie generacyjne oraz znaczącą – z wielu powodów – praktykę, która dominuje w jej wspomnieniach z dzieciństwa. Dzięki dobremu materialnemu usytuowaniu rodziny – ojciec był wówczas prezesem spółdzielni gminnej, matka pracowała w jednym z jej działów, po przejściu na emeryturę ojciec założył sklep RTV/AGD – Ada relatywnie wcześnie uzyskała dostęp do telewizji satelitarnej/kablowej (nie jest doprecyzowana specyfika medium). Co ważne, jej recepcja treści telewizyjnych miała charakter aktywnego uczenia się (a nie przeważającego biernego odbioru), którego ilustracją jest zarówno pogłębianie znajomości języka angielskiego, jak i wczesne „działania artystyczne” inspirowane zawartością kanałów muzycznych, głównie niemieckich. Entuzjastyczne nastawienie do oferty zagranicznych stacji telewizyjnych jest przejawem widocznego także w innych miejscach wywiadu zachwytu narratorki stylem życia i kulturą zachodnią oraz poszukiwania możliwości – w różnych formach, wówczas głównie tych zapośredniczonych – uczestniczenia w niej (wyrażanego m.in. przez chęć pojechania na paradę równości, zrealizowaną w życiu dorosłym). Styczeńność z komercyjną ofertą medialną dawała narratorkę także możliwość zastępczej eksploracji (formalnie niedostępnego) Zachodu, będącego – paradoksalnie – na „wyciągnięcie ręki” (Ada urodziła się w mieście wojewódzkim w zachodniej Polsce). Zbliżaniu do tego świata służyło wspomniane inwestowanie w języki obce (nauka na kursach, wyjazdy na zagraniczne obozy językowe). Poza agendą rodzinną⁶ to media, na równi ze środowiskiem rówieśniczym (początkowo przyjaciółka i jej starsza siostra, później „awangardowe” grono licealne), zapewniały Adzie jednoczesną realizację potrzeb towarzyskich oraz kulturalnych (narratorka poznawała różne gatunki muzyki – rave, elektroniczną, chodziła do kina, wyjeżdżała na festiwale filmowe, brała udział w koncertach jazzowych i *techno party*).

Intensywny był także czas spędzany przez nią przed telewizorem, nieograniczany przez rodziców (ich częsta absencja spowodowana była obowiązkami zawodowymi). Nie mieli oni także wiedzy na temat preferowanych przez nią przekazów medialnych, co jest zachowaniem odmiennym od stosowanej przez nią obecnie reglamentacji oglądania telewizji przez jej dzieci (jednocześnie nie dowiadujemy się z wywiadu, czy taki rodzaj kontroli dotyczy użytkowania przez nie mediów mobilnych). Narratorka podziela popularne dzisiaj, szczególnie wśród osób młodych i w średnim wieku, „refleksyjne” podejście do telewizji, którego efektem jest nie tylko krytyczna selekcja treści, ale także praktyki nieoglądania telewizji i/lub nieposiadania telewizora (zob. Bielak, Filiciak, Ptaszek, 2011; Szlendak, 2014)⁷. W dalszej części wywiadu dzieciństwo i lata nauki w liceum Ada określa jako analogowe – nie miała

6 Szczególnym znaczącym innym dla Ady był ojciec, mama natomiast była bardziej kontrolująca, choć mogła z nią rozmawiać otwarcie o trudnych sprawach, gdy była nastolatką.

7 Jest to również ilustracja szerszego zjawiska dotyczącego innych wyobrażeń na temat wychowywania dzieci, które – szczególnie w klasie średniej – poddawane są reżimowi efektywnego wykorzystania czasu na produktywne, rozwijające czynności (kontakt z telewizją za taki raczej nie jest uznawany).

własnego komputera, dostęp do niego był jedynie incydentalny. Korzystała wówczas z kawiarenki internetowej⁸, w której główną formą jej aktywności było czatowanie (w tym także umawianie się na – najczęściej nieudane – randki). Pierwszy komputer narratorka kupiła w wieku 21/22 lat, po samodzielnym uzbieraniu na niego stosownej kwoty, dzięki wakacyjnej pracy zarobkowej w Londynie (miał być jej potrzebny podczas stypendium zagranicznego). Ten późny dostęp do urządzenia nie uniemożliwił jej podjęcia pracy zawodowej w sektorze IT (o czym piszę szerzej w punkcie następnym) oraz prowadzenia działalności w internecie. Interesujące jest, że o ile telewizja satelitarna pojawiła się w jej domu niedługo po jej zaistnieniu w Polsce, o tyle nie dotyczyło to komputera jako kolejnej nowości technologicznej.

Podobny rodzaj doświadczeń odbiorczych prezentuje Szymon (ur. w 1984 r.):

Więc im [rodzicom – przyp. R.D.] bardzo zależało, żebym ja ten angielski znał, żebym kiedyś w przyszłości może też... jakby nie wiadomo, co się będzie działo. Jest '89, może się cofną te przemiany, może nie. Że, jak będzie trzeba, będzie kiedyś na ten Zachód jednak uciekać to, żebym sobie poradził. Natomiast to, co mnie... więc, więc oni posyłali mnie na jakieś lekcje później przez całe życie. Ale to, co mi naprawdę pomogło, to jest, to, że, y mniej więcej w tym samym czasie... na czy jakiś czas później tam w '91 zamontowali satelitę. Przez, że oni tak dużo pracowali, to jak ich nie było w domu, to ja oglądałem mnóstwo telewizji, i ta telewizja była po angielsku albo po niemiecku, a akurat te kanały po angielsku miały lepszy kontent. Ja oglądałem wszystko, jak leciało. [...] I ja się tak nauczyłem angielskiego, a później po prostu polepszałem z czasem. [...] Więc dla mnie od dziecka było oczywiste, że ja po angielsku się po prostu porozumiewam, bo... dzięki tej telewizji, a i dzięki grom oczywiście też, bo bardzo dużo też grałem w gry i nie było wtedy żadnych spolszczeń, więc musiałem sam się nauczyć, o co chodzi. A moje ulubionej gry to były przygodówki takie *point-and-click*, i tam po prostu było mnóstwo tekstu. I więc ja brałem słownik i patrzyłem, co to znaczy. Bo nie rozumiałem, a żeby grać w te gry, no to musiałem wiedzieć, co tam kliknąć i tak dalej. Też nie było internetu, nie mogłem sprawdzić żadnych takich rzeczy i to też mi bardzo pomogło.

Szymon dzieli z Adą intensywne oglądanie telewizji, któremu sprzyjała częsta nieobecność rodziców, wynikająca z zaangażowania w pracę (są oni utytułowanymi pracownikami ochrony zdrowia). Jawi się ono zatem jako dominujący sposób spędzania czasu wolnego przez ówczesnych nastolatków (zob. Waniek, 2020), co można porównać do dzisiejszego – trudnego do reglamentacji – korzystania przez nie z mediów mobilnych. W domu narratora w 1991 roku została zamontowana antena satelitarna (zaraz po tym, jak stały się one dostępne), co było wynikiem wysokiego statusu finansowego rodziny. Szymon, podobnie jak Ada, oglądał głównie stacje zagraniczne, proponujące – z jego perspektywy – bardziej atrakcyjną i konkurencyjną (edukacyjnie i poznawczo) zawartość. Co ciekawe, narrator używa w tym kontekście popularnego dzisiaj terminu *content*, identyfikowanego z nowymi

8 Były to punkty, które oferowały (za opłatą) możliwość korzystania z komputerów z dostępem do internetu, popularne od drugiej połowy lat dziewięćdziesiątych do pierwszej połowy lat dwutysięcznych.

mediami i oferowaną przez nie możliwością tworzenia treści przez użytkowników (ang. *user-generated content*). W ten sposób podstawy angielskiego przyswoił przed rozpoczęciem nauki na kursach językowych (wygrał tematyczną olimpiadę w szkole podstawowej), a oglądanie różnych programów pozwalało mu „szlifować” umiejętności lingwistyczne⁹. W kontekście praktyk odbiorczych i osiągnięcia potencjalnych korzyści z użytkowania telewizji główną uzyskiwaną przez oboje narratorów gratyfikacją¹⁰ (zob. np. Turska-Kawa, 2013) była możliwość obcowania z językami obcymi (kluczowymi w ich działalności twórczej), a więc wymiar pragmatyczny. W przypadku Szymona nacisk na ten aspekt edukacji kładli jego rodzice, dla których posługiwanie się językiem obcym było nie tylko elementem kapitału symbolicznego właściwego dla etosu inteligenckiego, ale także formą kapitału ekonomicznego w sytuacji potencjalnej konieczności emigracyjnej. Taką rolę odegrały również gry, których zasady Szymon samodzielnie tłumaczył, dokonując nie tylko oczywistej translacji językowej, ale także kulturowej. W dalszej części wywiadu narrator mówi o dorastaniu zdominowanym przez aktywności towarzyskie wynikające z rozległych kontaktów *face-to-face* z rówieśnikami (liczne grono znajomych) oraz przynależności subkulturowych („przeszedłem chyba wszystkie”). Szymon kreśli też następującą zależność: brak mediów społecznościowych, internetu, komórek sprawiał, że „musieliśmy fizycznie gdzieś wyjść, gdzieś się spotkać”, co wskazuje na ważność przestrzennego wymiaru socjalizacji i takich miejsc jak dzielnica, podwórko (zob. Burski, Wygnańska, 2020), alternatywny klub.

W narracjach osób urodzonych w późnych latach osiemdziesiątych pojawia się już internet jako nowe środowisko życia, przypisywane są mu także szczególne sensy. Tak opisuje to doświadczenie Anastazja (ur. w 1989 r.):

Internet, który gdzieś tu będzie tłem, jest mi bliski od bardzo, bardzo dawna, jak tylko przestał być internetem na impulsy telekomunikacyjne, został stałym łączem. To ja do tego internetu weszłam, jako to chyba takie myślę... mogę powiedzieć, pierwsze pokolenia nastolatków, gdzie nie było żadnej wiedzy, którą teraz mogą chwytać, tak myślę, że ta wiedza, która teraz obowiązuje, to wszystko się tak zmienia. [...] Ten wpływ internetu na dzieci, mówię też jako mama, jest tak intensywny i skomplikowany, że nawet mając teraz źródła dostępu informacji, ymm, ciężko za tym nadążyć. Co te nasze dzieci robią w internecie. Więc ja jestem z pokolenia, które dostały dostęp do internetu, który się dopiero tworzył. Moi rodzice kompletnie się tym nie interesowali, bo jakby nie rozumieli moich fascynacji [...] Miałam te 13–14 lat. [...] Więc ja w końcu miałam taką przestrzeń, w której robiłam rzeczy, których nie mogłam. Więc, więc ten internet zawsze mi towarzyszył i w którymś momencie posiadanie bloga, to powiedzmy, że cały czas pisałam, robiłam coś w internecie, udzielałam się w internecie, jednocześnie tam

9 Obecny w opowieściach Ady i Szymona wątek nauki angielskiego w szkołach językowych ilustruje traktowanie jej jako inwestycji kluczowej w systemie kapitalistycznym. Pod koniec szkoły podstawowej Ada zaczęła uczyć się niemieckiego (później także hiszpańskiego, włoskiego i francuskiego), podobnie jak Szymon, który w liceum chodził do klasy z jego rozszerzonym nauczaniem i uzyskał certyfikat z tego języka.

10 Używam tego terminu zgodnie ze znaczeniem nadanym mu w teorii użytkowania i korzyści (ang. *uses and gratifications theory*), zgodnie z którym jednostki aktywnie i celowo poszukują określonych gatunków, by osiągnąć gratyfikację, czyli zaspokoić konkretne potrzeby, np. informacji, rozrywki, satysfakcji kulturalnej, potwierdzenia własnej tożsamości, odreagowania emocjonalnego (zob. Katz, Blumler, Gurevitch, 1973; McQuail, 2008: 416–420).

chodząc do liceum. To była taka moja odskocznia, tam miałam swoich znajomych, tam miałam swój świat, tam się realizowałam, ymm, nieświadoma, chyba jeszcze wtedy nie do końca istniejących zagrożeń.

Anastazja określa siebie jako pierwsze pokolenie młodych osób w Polsce, które zaistniało w sieci, kiedy stała się ona łatwiej dostępna pod względem technicznym (co można datować na przełom 1999/2000 roku), ale nie była jeszcze w pełni rozpoznana. Autorka i jej rówieśnicy eksplorowali tę przestrzeń, ucząc się nowej technologii (testowali rozwiązania w praktyce), nieznane są jednak źródła, z których czerpali o niej wiedzę. Wspominając początki swojej aktywności, Anastazja wypowiada się po pierwsze z pozycji eksperta, którego staż i skumulowana wiedza uprawniają do formułowania opinii na temat różnic między ówczesnym pokoleniem użytkowników a obecnym pokoleniem Z, a po drugie z perspektywy matki zaniepokojonej dynamicznym, wieloaspektowym i silnym oddziaływaniem internetu na dzieci i nastolatki (tematyce tej Anastazja poświęca wiele miejsca w różnych fragmentach wywiadu). Posiadanie przez nie relatywnie większej znajomości mechanizmów jego działania nie zmienia – w jej przekonaniu – poczucia, że szybki rozwój mediów cyfrowych ma negatywne konsekwencje dla indywidualnego i społecznego funkcjonowania jednostki. Kolejnym wątkiem w narracji Anastazji jest brak zainteresowania rodziców tym, co robiła w sieci, analogicznie zatem jak u Ady i Szymona w ich kontaktach z telewizją. Jest to sytuacja, która nie ulega zmianie. Ze względu na intensywny postęp technologiczny aktualnie rodzice tym bardziej nie są w stanie kontrolować poczynąń dzieci, gdyż różnica w kompetencjach cyfrowych powiększa się (zob. m.in. Dębski, Bigaj, 2019). Co istotne, korzystanie z możliwości prezentacyjnych i komunikacyjnych oferowanych przez internet odbywało się bez pełnej świadomości zagrożeń, które dzisiaj są szeroko dyskutowane w przestrzeni publicznej, np. różnych form cyberprzemocy (ang. *cyberbullying*) – naruszenia wizerunku, upubliczniania prywatnej korespondencji, kradzieży tożsamości, podszywania się pod innych, nękania, prześladowania, wulgarnych, ośmieszających komentarzy itp. (Kowalski, 2018).

„Wejście do internetu” nie było dla narratorki jedynie doświadczeniem w sensie technologicznym, oznaczało ono wyodrębnienie w nim „swojej przestrzeni”, oswojenie jej i uczynienie miejscem znaczącym (Tuan, 1987). W ten sposób wyłoniło się „terytorium” (w kontekście sieci oznaczane poprzez zredukowaną ilość środków), które z czasem stało się równoległym – wobec podzielanej fizycznie obecności – obszarem jej życia. Internet był Anastazji bliski, gdyż za jego pośrednictwem osiągała różnego rodzaju gratyfikacje. W tak skonstruowanym „swoim świecie” mogła zaspokajać potrzeby interpersonalne (nawiązywać i podtrzymywać znajomości, tworzyć grona społecznościowe), twórcze (jej pasja pisarska była nierozumiana przez rodziców i nierealizowana), tożsamościowe (rozpoznawać i negocjować, kim jest), emocjonalne (odskocznia od problemów, możliwość odreagowania napięć). Przestrzeń bloga¹¹ (a później innych form) pełniła zatem wiele funkcji, przede wszystkim była kompensacją tego, czego narratorka była pozbawiona – w swoim przekonaniu – w świecie offline (urodziła się w niewielkim mieście, jej ojciec był rolnikiem, mama ma wykształcenie zawodowe, ma starszą

11 Blog można interpretować z jednej strony „jako »hiperprzestrzeń«, do której każdy ma prawo wstępu jako anonimowy bywalec, z drugiej natomiast blogowicz, tworząc tekst, buduje coś na kształt własnego domu, w którym czuje się jak u siebie. Blog jest miejscem intymnych wyznań, pełni jednocześnie funkcję publicznego forum” (Olcoń, 2003: 142–143).

siostrę). Ponadto wyraźne jest zaznaczenie dwóch, niegdyś rozdzielanych, form aktywności online i offline, które dzisiaj trudno odseparować, tworzą bowiem komplementarne aspekty rzeczywistości społeczno-kulturowej zasiedlanej przez cyfrowych tubylców.

Także dorastanie Zbyszka było podzielone na czas przed pojawieniem się internetu i po nim (urodził się w małej miejscowości w 1988 roku), a sytuacja jego rodziny ilustruje różne zastosowania i konsekwencje funkcjonowania technologii. W „epoce przed” spędzał dużo czasu „grając na Nintendo, na Pegasusie, byłem takim typowym dzieckiem grającym cały czas Super Mario i Contrę”, od konsoli „odciągnął” go brat, by pokazać mu dyscyplinę sportową, która zafascynowała go w takim stopniu, że zorganizował wokół niej swoje życie w sieci i poza nią. Pierwszą stronę internetową założył, mając 14 lat (było to w 2002 roku), jak opowiada: „to był jeszcze taki stary html, przed jeszcze, przed php, wszystko się tam nauczyłem robić tam w pojedynkę”. W kolejnych latach zmieniała się ona w portal wiedzy o jego ulubionej dyscyplinie, której był także zawodnikiem w lidze amatorskiej. Zbyszek podziela z Anastazją doświadczenie bycia początkowo raczej cyfrowym imigrantem, samodzielnie rozpoznającym nowe środowisko sieciowe i zdobywającym wiedzę techniczną. Z Szymonem łączy go natomiast bycie graczem (antycypując, jawi się ono jako typowo męskie zainteresowanie). W połowie lat dziewięćdziesiątych jego rodzice (tata miał własną firmę montażową i był uzdolniony artystycznie, mama zajmowała się księgowością, narrator ma starszego brata) otworzyli sklep wielobranżowy, który prężnie działał, jednak wraz z upowszechnieniem zakupów przez internet przestał przynosić satysfakcjonujące dochody i został zamknięty. Technologia, która dla narratora była źródłem sukcesu zawodowego i finansowego, dla jego znaczących innych oznaczała porażkę. Znajomości Zbyszka ewoluowały – od powierzchownych kontaktów w czasie bycia nastolatkiem, do bardziej pogłębionych i liczniejszych w wieku późniejszym.

W wywiadach pojawiają się także odwołania do innych klasycznych mediów masowych, czyli książek i prasy. Ada przyznaje, że w jej domu na książki uznawane za możliwe do wielokrotnego wykorzystania i służące w dłuższym czasie – encyklopedie, leksykony, słowniki – przeznaczano „każde pieniądze” (wymiar praktyczny), podczas gdy beletrystyka mogła być wypożyczona z biblioteki. Wiele opowiada także o swoich zainteresowaniach prasowych – jako nastolatka kupowała „Filipinkę”¹², uważaną przez nią za „cudowny magazyn” poruszający sprawy ważne i praktyczne dla nastoletnich dziewcząt, np. biologię rozwoju, ale zawierający również część rozrywkową. Popularne w latach dziewięćdziesiątych XX wieku czasopisma w rodzaju „Bravo Girl”, „Dziewczyna”¹³ nie były przez nią cenione, gdyż – jak sądzi – przyczyniały się do powstawania kompleksów u młodych czytelniczek (sama się do nich przyznaje, co ilustruje ambiwalencję w jej

12 „Filipinka” to polskie czasopismo ukazujące się w latach 1959–2006, wydawane przez RSW „Prasa-Książka-Ruch”, od 1991 roku przez Dziennikarską Spółdzielnię Pracy „Filipinka”, w 2002 roku przejęte przez wydawnictwo Bauer (Piwo-warska, 2003).

13 Nieistniejące już magazyny dla nastolatek i kobiet. „Dziewczyna” pojawiła się w 1992 roku, natomiast ostatni numer ukazał się w 2012 roku (wydawca Axel Springer), „Bravo Girl” przestało być wydawane w 2017 roku (Bauer) – „Bravo” po 26 latach znika z rynku... (2017).

fascynacji kulturą popularną). Zdaniem Ady dzisiaj brakuje gazet dla młodzieży (istnieje „Kosmos dla dziewczynek”¹⁴, ale kierowany jest do młodszych osób) oferujących wartościowe, edukacyjne treści, przewyciężających poczucie osamotnienia w dorastaniu. Rynek zdominowany jest przez tytuły w stylu „Glamour”, „Cosmo”¹⁵, prezentujące – według narratorki – wizerunek kobiety, która musi „nie wiadomo ile starać się, żeby być jakaś” i spełniać oczekiwania mężczyzn lub musi „kupić określone rzeczy, by poczuć się stylowo”¹⁶. W swojej obecnej pracy wykorzystuje zróżnicowane media, zarówno tradycyjne, jak i nowe¹⁷.

O praktykach czytania we wczesnych latach Szymon szczegółowo nie opowiada, podkreśla natomiast, że intensywnie czytał gazety i zawsze przyswajał „bardzo dużo treści najróżniejszych, w tym właśnie dziennikarskich”, co zadecydowało o wyborze tego kierunku studiów (przyznaje też, że nie miał „innego pomysłu na siebie”). Co więcej, będąc członkiem subkultury punk, narrator tworzył ziny (dokładnie dwa numery). Obecnie intensywnie korzysta z zagranicznej prasy i serwisów internetowych, które są podstawą budowania wiedzy eksperckiej na temat spraw dziejących się w świecie¹⁸.

Z kolei Anastazja przyznaje, że pochodzi z rodziny, nie tylko bez „kultury czytania” (kategoria emiczna narratorki), ale „jakiegokolwiek kultury, nazwijmy to wiedzy”. W jej domu był obecny „Super Express” (gazeta o charakterze tabloidowym), „Tele Tydzień” (kupowany – jak podejrzewa – dla horoskopów), siostra natomiast sięgała do gazet „babskich, kolorowych, ładnych, jakieś bzdety”. Dlatego niezwykłym „odkryciem” dla narratorki (w wieku 13–14 lat) były „Wysokie Obcasy” (sobotni dodatek do „Gazety Wyborczej”), które czytała matka jej koleżanki. Na tle jej wcześniejszych styczności z prasą uznała je za „brzydką gazetę” (dużo treści i mało zdjęć), jednak za ich sprawą otworzył się przed nią „inny świat”, a niemijający zachwyty nad zawartością dodatku wytworzył, trwający do dziś, rytuał czytania „WO”. Tytuł ten miał także oddziaływanie aspiracyjne – Anastazja chciała robić w swoim życiu coś na tyle wartościowego, żeby móc się kiedyś pojawić na łamach „WO”.

14 „Kosmos dla dziewczynek” magazyn dla dzieci w wieku 7–13 lat, ukazuje się do dziś. Prezentuje swoją misję następująco: „wzmacnia w czytelnikach pewność siebie i buduje ich poczucie własnej wartości. Pokazuje im świat wolny od stereotypów, z którymi mogą spotkać się w szkole czy na podwórku. Wspiera dziewczynki w dążeniu do spełniania marzeń, a jednocześnie pokazuje, że zupełnie okej jest być zwyczajną dziewczynką. Pomaga im w rozwoju umiejętności naukowych, obywatelskich i psychologicznych” – Kosmos dla dziewczynek (b.r.).

15 Spośród wymienionych przez narratorkę tytułów jedynym istniejącym do dziś (od 2003 roku) jest „Glamour” (Burda International Polska), „Cosmopolitan” ukazywał się w latach 1997–2019 (był własnością Marquard Media Polska) – Pallus (2022).

16 Diagnozy narratorki korespondują z naukowymi opracowaniami na temat negatywnego wpływu na czytelników, zwłaszcza młode dziewczęta, prezentowanych w tzw. czasopiśmie dla nastolatek i kobiet wzorów wyglądu, zachowań i postaw (zob. m.in. Przybysz-Stawska, 2015). Socjalizują one do uprzedmiotowionego, zseksualizowanego, przeestetyzowanego postrzegania siebie przez kobiety/dziewczęta, dodatkowo wzmacniając w nich orientacje konsumpcjonistyczne, którym Ada sprzeciwia się poprzez swoją aktywność w sieci i poza nią.

17 Przygotowując wpisy, autorka odwołuje się do publikacji naukowych proponowanych przez Google portali gromadzących dane o różnych zjawiskach (np. Our World in Data), informacji udostępnianych przez Komisję Europejską i ONZ. Czyta regularnie materiały o gospodarce cyrkularnej przygotowywane przez Ellen MacArthur Foundation i portal Nauka dla klimatu oraz „Rzeczpospolita” w wersji papierowej, gdyż ma przesył czytania źródeł w telefonie i komputerze.

18 Narrator wymienia m.in. hiszpańskie tytuły prasowe „El Pais” i „El Continental”, telewizję publiczną RTVE, serwis informacyjny El Diario.es, ponadto różne stacje radiowe, serwisy agencyjne typu RFI, EFE, Reuters, Societe Press, ale także blogi prowadzone przez dziennikarzy zajmujących się interesującą go tematyką.

Zbyszek lakonicznie stwierdza, że jako nastolatek był fanem czasopism, szczególnie tych o tematyce komputerowej i sportowej (np. „Bravo Sport”¹⁹), były to zatem wąsko sprofilowane wybory. Mając 21–22 lata, pisał artykuły do magazynu sportowego, co było dla niego powodem do dumy („cieszyłem się strasznie, że mogę po prostu pisać do czegoś, co jest drukowane”). Narrator przyznaje, że cenił „słowo pisane, drukowane na papierze”, a przejawem jego wczesnej twórczości były teksty zamieszczone w gazetce szkolnej (Ada pisała pamiętnik, a Anastazja obszerne wypracowania).

Technologiczny kontekst dorastania osób urodzonych w latach dziewięćdziesiątych

Ada i Szymon, z racji urodzenia w świecie analogowym, mają możliwość przyjęcia perspektywy pozwalającej im dokonać porównań między nim a rzeczywistością mediów cyfrowych. W odmienny sposób o swoich doświadczeniach, bardziej technologicznych, mniej medialnych, odpowiadają Arabella (ur. w 1998 r.) i Patryk (ur. w 1997 r.), których dorastanie przypadło na lata dwutysięczne.

Arabella przywołuje wizję domu bez książek, obrazów, bez praktyk uczestnictwa w kulturze („nie chodziliśmy do muzeów”), o swoich rodzicach mówi, że nie są wykształceni artystycznie. Narratorka urodziła się na wsi niedaleko miasta wojewódzkiego we wschodniej Polsce. Matka ukończyła studia ekonomiczne, jednak nigdy nie pracowała w zawodzie, zajmowała się wychowaniem dzieci (narratorka ma młodszego brata), ojciec uczył w szkole wychowania fizycznego. W latach dziewięćdziesiątych jej rodzice zajęli się filmowaniem wesel (początkowo amatorsko, później już profesjonalnie), dzięki rodzinie mieszkającej w USA mieli dostęp do urządzeń niedostępnych wówczas w Polsce lub bardzo kosztownych (w ten sposób nabyli kamerę i aparat fotograficzny, którym matka robiła zdjęcia ślubne). Arabella, która zajmuje się obecnie historią sztuki, pierwszy kontakt z malarstwem miała w szkole podstawowej, kiedy zetknęła się z reprodukcjami w książkach do języka polskiego. Nie były one jednak wówczas omawiane, dopiero w liceum poznała sposoby ich interpretacji. Po rezygnacji ze studiów graficznych (o czym piszę szerzej w kolejnym punkcie) hobbystycznie („nieakademicko i nie według podstawy programowej”) zdobywała wiedzę na temat twórczości malarzy, recepcji dzieł artystycznych, szczególnie interesowały ją analizy konkretnych obrazów, co wymagało zaawansowanych kwerend materiałów źródłowych. Narratorka nie przybliża, od kiedy dysponuje komputerem, co może wskazywać, że był to dla niej, jako reprezentantki pokolenia Z, oczywisty element życia codziennego. Dzisiaj nie czyta gazet i nie przegląda portali informacyjnych, nie ma telewizora i nie ogląda telewizji, informacje o znaczących wydarzeniach czerpie z profili niezależnych (jak ich określa) dziennikarzy. Trudno jednoznacznie stwierdzić, czy są to profesjonalni dziennikarze, którzy działają w ramach prywatnych kont internetowych, czy przedstawiciele tzw. dziennikarstwa obywatelskiego, czy też osoby prywatne, które komentują wydarzenia. Arabella nie była i nie jest osadzona w rówieśniczych sieciach społecznych – jak mówi – nie potrafiła „tworzyć bliskich relacji” (miała jedną przyjaciółkę od urodzenia do gimnazjum i później luźne kontakty koleżeńskie).

19 Tytuł wydawany przez wydawnictwo Bauer w latach 1997–2020 poświęcony tematyce sportowej (głównie piłce nożnej, ale również koszykówce, siatkówce, skokom narciarskim, zawierający także wywiady ze sportowcami).

Z kolei Patryk urodził się w niewielkim mieście, jego mama uczy przedmiotów artystycznych (również babcia była uzdolniona plastycznie, choć uczyła matematyki, wuj skończył ASP, co zdaniem narratora zadecydowało o „ciągłotach do tworzenia”), ojciec pracuje w sieci sklepów RTV/AGD. Jest to z perspektywy narratora istotne, gdyż dzięki temu „technologia w domu była” – za sprawą informacji o nowościach, możliwości oglądania płyt DVD i przegrywania filmów. Patryk nie wspomina o tradycyjnych mediach, można domniemywać, że ten typ nośników nie odgrywał roli w jego socjalizacji pierwotnej, podobnie jak u Arabelli funkcję tę przejęły media cyfrowe. Narrator dostał komputer, który – jak mówi – był jego wielkim marzeniem, dopiero na pierwszą komunię, wcześniej wykorzystywał różne możliwości dostępu (zajęcia informatyki w szkole, w świetlicy), gdy jeździł z rodzicami do ich znajomych, znikał, by grać lub serfować w internecie. Jego rodzice rozwiedli się, gdy miał 8 lat (od tego czasu był głównie wychowywany przez matkę wspierającą jego późniejsze działania, ojciec uczestniczył w jego życiu okazjonalnie). Zdarzenie to – jak sugeruje narrator – zadecydowało, „że gdzieś tam w ten świat y, technologii uciekałem. Siedziałem w swoim pokoju, dużo grałem w gry, dużo yyy siedziałem na forach poświęconych grom, więc też było dla mnie ważne, żeby być częścią jakiejś społeczności”. Interesujące jest, że narrator tworzył nie tylko więzi zapośredniczone, ale również spędzał czas z rówieśnikami w przestrzeni fizycznej (czasem było to tożsame grono) – jak mówi: „wychodzenie na dwór zawsze się wiązało z tym, że pograliśmy trochę w piłę, trochę posiedzieliśmy, pogadaliśmy o, o gierkach albo potem np. wracaliśmy do domów i wspólnie graliśmy w te gry”. Analogicznie jak Szymon i Zbyszek, nastoletni Patryk był zanurzony w świecie gier, które poza rozrywkową, pełniły także funkcję psychologicznie rekompensacyjną. Tłumaczył z angielskiego poradnik do tworzenia programu graficznego z intencją uzyskania uznania, ale także udostępnienia tej wiedzy innym (zgodnie z zasadą daru obowiązującą w internecie). Dzisiaj jego głównym medium informacyjnym jest stacja radiowa TOK FM, nie śledzi aktualnych spraw, nie ogląda codziennie informacji.

Uwzględniając ustalenia z obu punktów, konteksty medialne i technologiczne adolescencji narratorów się różniły. Praktyki odbioru telewizji (i życia z telewizorem) występują jedynie w narracjach osób urodzonych na początku lat osiemdziesiątych XX w. – Ady i Szymona. Wynika to zapewne z faktu, że byli oni świadkami wyłaniania się nowego pejzażu medialnego (pojawienia się prywatnych, komercyjnych podmiotów, wprowadzenia nowych form nadawania, pluralizacji oferty radiowej i telewizyjnej), było to zatem zjawisko istotne nie tylko w planie makrostrukturalnym, ale także w ich indywidualnym doświadczeniu biograficznym. Anastazja ich nie relacjonuje, z czego można wnioskować, że albo był to dla niej oczywisty, strukturujący codzienność aspekt życia domowego (zob. Lull, 1980; Briggs, 2012), albo to upowszechniający się internet zdominował jej kontakty z mediami. Zbyszek wspomina jedynie oglądanie fragmentów meczów lub przeglądanie ich wyników w telegazecie, było to zatem zainteresowanie ofertą telewizyjną ukierunkowane tematycznie. Nie przywołują ich w ogóle narratorzy urodzeni w latach dziewięćdziesiątych – Arabella i Patryk, ich doświadczenia medialne formowały się, jak można przypuszczać, wyłącznie w architekturze Web 2.0, traktowanej jako zastana. Dopelniającym wyjaśnieniem może być stwierdzenie, że nie dostrzegają oni różnic między mediami, tzn. nie ma dla nich znaczenia, z jakich nośników korzystają, ich uczestnictwo jest multimedialne. Ponadto mają możliwość rejestracji wybranych programów, ich

wielokrotnego odtwarzania, nie są uzależnieni od transmisji w czasie rzeczywistym (Wątroba, 2017: 225–227). Obecnie zarówno oni, jak i pozostali badani (z wyłączeniem Ady) nie mają telewizora, jego funkcje, jako ilustracja procesu konwergencji²⁰, przejęły technologie informacyjno-komunikacyjne. Tradycyjna socjalizacja czytelnicza była udziałem Ady i Szymona (Anastazja i Zbyszek wspominają jedynie o gazetach), co można tłumaczyć w równym stopniu bezalternatywnością (pamiętając o istotnej roli telewizji) i wzmacniającą praktyki czytania aktywną postawą ich znaczących innych (zob. Michalak, Koryś, Kopec, 2015: 113). O ważności książek mówi także Arabella, która – wobec ich deficytów w domu – wypożyczała je z biblioteki.

Internet – od pasji do źródła dochodu

W analizowanych narracjach wielokrotnie przewija się wątek – w różny sposób artykułowany – potrzeby ekspresji, kreacji, własnej twórczości (Zbyszek mówi „zawsze chciałem coś pisać, tworzyć, robić”, Patryk wyrażał „chęć właśnie tworzenia czegoś”). Internet za sprawą swych strukturalnych właściwości – mowa tu głównie o Web 2.0 oferującym możliwość partycypacji (uczestnictwa)²¹ i współtworzenia treści poprzez zatarcie granic między producentem/konsumentem, profesjonalistą/amatorem (zob. Jenkins i in., 2005) – był więc naturalną przestrzenią dla rozwoju takiej aktywności²². Jednak pomimo potencjalnie sprzyjających warunków tylko niewielka liczba użytkowników samo-realizuje się poprzez formy werbalne, tekstowe, wizualne lub ich hybrydy oferowane przez sieć. Ten stan opisuje tzw. reguła 1% (90-9-1), zgodnie z którą narratorzy reprezentowaliby nieliczną (szacowaną na 1%) zbiorowość twórców internetowych. Pozostałe 9% internautów komentuje, przetwarza treści (np. w postaci memów) i udostępnia innym, podczas gdy większość (90%) poprzestaje na ich biernym odbiorze (zajmuje się głównie przeglądaniem) (zob. Szpunar, 2012: 84–104).

Dochodzenie do profesji twórcy internetowego przebiegało w zróżnicowany sposób, co ilustrują historie życia narratorów. Dla Ady, Anastazji i Szymona internet nie od razu był miejscem pracy i głównym źródłem dochodów. Osoby te – z mniejszymi lub większymi sukcesami – funkcjonowały na konwencjonalnym rynku pracy. Natomiast Arabella, Zbyszek i Patryk podejmowali w nim działania, które, choć przynosiły im gratyfikacje finansowe, to nie na tyle wystarczające, by móc się z nich utrzymać. Dlatego wykonywali inne zajęcia – fotografowanie (Zbyszek), wakacyjne prace dorywcze (Patryk), copywriting (Arabella).

20 Konwergencja jest określana wielorako: jako zacieranie granic między mediami, między komunikacją punkt-do-punktu (pocztą, telefonem, telegrafem) a komunikacją masową (prasa, radio, telewizja), jako wzajemna remediacja trzech technologii: telefonu, telewizji i komputera (hybrydy technicznych, społecznych, ekonomicznych praktyk) (zob. de Sola Pool, 1983; Bolter, Grusin, 2000; Jenkins, 2007; Kopec-Piech, 2011).

21 Cechy kultury partycypacji to „znikające ograniczenia dla ekspresji artystycznej i zaangażowania obywatelskiego; liczne możliwości tworzenia i dzielenia się wytworami innych osób; nieformalny mentoring; poczucie, że pojedynczy wkład w większą całość ma znaczenie; powiązania społeczne między ludźmi” (Jenkins i in., 2005: 7).

22 Internet oferuje zarówno możliwość komunikacji interpersonalnej (tworzenie przekazów, określanie odbiorców, wyszukiwanie treści, osobista selekcja), jak i masowej (nieograniczony zasięg, upowszechnienie i dostępność treści), tworząc nową formę zindywidualizowanej komunikacji masowej (Castells, 2013).

Ada po studiach (stosunki międzynarodowe) chciała pracować w dyplomacji, jednak po praktykach uznała ją za „skostniałą, nudną, bez polotu”, próbowała także dostać się na staż w administracji europejskiej (bez powodzenia), praktykowała w NGO-sach („bezmózdzia praca”). Ostatecznie (dzięki informacji od znajomego) rozpoczęła pracę w firmie IT, która poszukiwała osoby ze znajomością języków obcych, zajmowała się w niej consultingiem. Po urodzeniu pierwszego dziecka przeniosła się do firmy *e-commerce*, gdzie była zatrudniona jako konsultant wewnętrzny (w ten sposób chciała uniknąć konieczności wyjazdów zagranicznych, wymaganych na poprzednim stanowisku, zakłócających sprawowanie opieki nad dzieckiem). Prowadzenie bloga (do czego zainspirowała ją obserwacja rozwijającej się hiperkonsumpcji) rozpoczęła dwa lata po urodzeniu drugiego dziecka, w wieku 32 lat. Przez kilka lat łączyła tę aktywność z pracą etatową. W 2020 roku założyła własną działalność gospodarczą, co było konsekwencją odrzuconej przez pracodawcę prośby o redukcję etatu konieczną ze względu na rozrost działań internetowych. Od tej pory zajmuje się nimi zawodowo, a aktywność w sieci zaowocowała także działaniami poza nią – autorka prowadzi warsztaty i projekty z zakresu ekonomii współdzielenia.

Z kolei Szymon już w trakcie studiów dziennikarskich pracował w redakcji gazety rozdawanej na ulicach dużych miast, studiował też (przez kilka lat) stosunki międzynarodowe. Zarówno pracę, jak i zarobki uważał za satysfakcjonujące, jednak pisząc o świecie, uznał, że nie może tego robić „zza biurka”. Złożył wypowiedzenie i dzięki oszczędnościom wyjechał „jak najwięcej świata zobaczyć”. W trakcie podróżowania (odwiedził kraje Europy, Ameryki Południowej, Japonię) sporadycznie publikował reportaże w uznanych krajowych tygodnikach opinii oraz podejmował próby wysyłania materiałów do zagranicznych czasopism opiniotwórczych, jednak spotykał się z ich odrzuceniem. Po powrocie, w 2009 roku, czuł się w większym stopniu przygotowany do bycia profesjonalnym dziennikarzem, jednak – w jego przekonaniu – zamierzenie to nie mogło zostać zrealizowane z kilku powodów. Jego umiejętności warsztatowe z bezpłatnej gazety okazały się nieprzydatne (pisano tam według określonego schematu), nie było też zainteresowania drukowaniem tekstów dotyczących spraw światowych w polskich periodykach. Ponadto czas ten (po kryzysie finansowym 2008 roku) był szczególnie trudny dla dziennikarzy, czego ilustracją były permanentne cięcia kosztów i częste zwolnienia w redakcjach. Szymon wypowiada się krytycznie o środowisku dziennikarskim, jego zdaniem zasiedzianym przez „dziadów”, czyli osoby, które uzyskały stanowiska w uznaniu zasług z działalności opozycyjnej lub jako efekt boomu lat dziewięćdziesiątych XX wieku (zatrudniano wówczas osoby mające, choć w niewielkim stopniu, umiejętności przydatne w systemie kapitalistycznym, np. znajomość języków obcych), uniemożliwiających przepływy kadrowe. W celu zwiększenia budżetu domowego narrator pracował także w agencji reklamowej jako copywriter („straszna praca, ale stała suma na koncie”), był portierem w instytucji naukowej. Mając 25 lat, zdecydował się na założenie bloga „dla przyjaciół”, na którym okazjonalnie publikował nieprzyjęte teksty, namówiony przez partnerkę. Imając się nadal dziennikarskich prac, redagował (anonimowo) w tygodniku opinii kolumny poświęcone wydarzeniom zagranicznym – miał status stałego współpracownika redakcji, nie mógł natomiast liczyć na zatrudnienie w ramach etatu. Publikował wywiady i inne treści w prasie tradycyjnej oraz portalach internetowych, za dłuższe teksty otrzymywał niewielkie wynagrodzenie („niewygórowane stawki”). W 2019 roku wyemitował pierwszy odcinek podcastu, który – podobnie jak blog – dotyczył spraw międzynarodowych. W trakcie pandemii, gdy doświadczenie prekaryjności

(zob. Standing, 2014) w świecie profesjonalnego dziennikarstwa pogłębiło się (wygaszanie kontraktów, utrata stałego zatrudnienia i powszechność freelansu, nieuzgodnione obniżanie stawek za materiały, które dotknęło także jego), zdecydował o zaniechaniu dalszych starań i skoncentrował się wyłącznie na prowadzeniu podcastu (do czego również zachęciła go partnerka). Było to możliwe, gdyż w czasie lockdownów wzrosły nań wpłaty, które zapewniły narratorowi utrzymanie się tylko z tej działalności (były wyższe niż kwoty, które otrzymywał za wcześniejsze publikacje). Obecnie Szymon, ustabilizowany finansowo, oferuje platformę podcastu także innym, mniej znanym dziennikarzom oraz ma możliwość wynagradzania ich za pracę.

Inny przebieg „kariery” prezentuje Anastazja. Blog zaczęła pisać, mając 14 lat, miał on wówczas prywatny, niekomercyjny charakter, z wiekiem poszerzała swoją działalność w sieci o inne formy (m.in. wideo). Mając wykształcenie z zakresu nauk społecznych, wykonywała wiele zajęć – odbywała staże, praktyki, „udzielała się”, była zatrudniona w korporacji („świat nie dla niej”), redagowała treści na portalu sklepu internetowego (otrzymywała wynagrodzenie 1600 zł, mając na utrzymaniu małe dziecko), była copywriterką w firmie kosmetycznej, pracowała także w przedsiębiorstwie zajmującym się produkcją przedmiotów opartych na motywach ludowych. Okres ten podsumowuje jako ciągłą niepewność finansową i życiową (były to głównie umowy-zlecenia), charakterystyczną dla wspomnianego prekariatu. Obecnie nie kontynuuje działalności blogowej (jest to gatunek przez nią zapomniany), narratorka uzyskuje dochody z występów scenicznych i konferansjerki. Jak podkreśla, to doświadczenia zdobyte w różnych formach ekspresji internetowej umożliwiły jej podjęcie działań w sferze offline.

Zbyszek, po założeniu pierwszej strony internetowej w wieku nastoletnim, sukcesywnie rozwijał swoją działalność, tworzył nowe projekty, jednak – w swoim przekonaniu – nie zarabiał na tych przedsięwzięciach wystarczającej ilości pieniędzy (dodatkowe dochody osiągał z organizowania pokazów z dyscypliny sportowej, pisał jeden artykuł miesięcznie do gazety). Narrator skończył studia licencjackie z nauk społecznych, rozpoczął studia magisterskie w uczelni prywatnej, ale z nich zrezygnował. Ostatecznie wobec presji dorosłego życia i konieczności utrzymania (studia w innym mieście, mieszkanie z dziewczyną) zajął się fotografowaniem i filmowaniem, co było możliwe dzięki temu, że gdy miał 19 lat rodzice kupili mu kamerę cyfrową (wcześniej używał jej do montowania filmów sportowych). W wieku 26–27 lat założył *incognito* kanał na YouTube, na którym grał w gry sportowe, w ciągu roku zdobył kilka (później kilkanaście) tysięcy subskrypcji. Poza tą aktywnością opowiadał na nim o dyscyplinie, w której zdobył uznanie i rozpoznawalność, tworzył także o niej filmy. Formuła ta zyskała większą aprobatę odbiorców niż komentowanie grania, skoncentrował się zatem na tym obszarze działalności. Nawiązywał także współpracę z różnymi firmami, filmował wydarzenia sportowe, za które otrzymywał wyższe stawki.

Arabella jako dziecko wykazywała zainteresowanie rysowaniem (chciała zostać malarką), w szkole podstawowej – jak mówi – nastąpił „zwrot właśnie w kierunku sztuki, tworzenia sztuki” (początkowo uznano jednak, że nie przejawia odpowiednich predyspozycji). W tym czasie zaczęła sama uczyć się szyć na maszynie (wykonywała zabawki i dekoracje do ozdabiania pomieszczeń), a czas dzieliła

między naukę (była bardzo dobrą uczennicą i lubiła się uczyć) i szycie. W gimnazjum chodziła na zajęcia teatralne (podobnie jak Patryk), pisała wiersze i opowiadania, a wychowawczynie zachęcała ją do wykonywania projektów artystycznych i udziału w konkursach, w których prezentowała oryginalne prace rysowane na maszynie („nitką szyjąc, nie tą ręką, ołówkiem”). W bardziej usystematyzowany sposób sztuką i tworzeniem zajęła się w liceum, samodzielnie uczyła się grafiki komputerowej i animacji (jej prace zwyciężały w konkursach), co wiązało się z zaprzestaniem starań o wysokie oceny i zajmowaniem się tylko tym, co ją interesowało. Rozpoczęła studia z projektowania graficznego w prywatnej uczelni, jednak nie spełniły one jej oczekiwań i zrezygnowała z nich po trzech miesiącach. Zadecydowały o tym trzy czynniki: umiała – jak twierdzi – wiele rzeczy, które przewidywał program kształcenia, niedobrze czuła się w innym mieście, w końcu nie aprobowała zbyt liberalnej filozofii uczelni. Kilkakrotnie jeszcze podejmowała studia (także psychologiczne), ostatecznie ich zaniechała i w ramach założonej w 2019 roku działalności gospodarczej wykonuje działania „związane z internetem i tworzeniem takich artystycznych rzeczy, zmieniając to cały czas”. Poza prowadzeniem profilu poświęconego interpretacji obrazów narratorka sprzedaje przez internet zaprojektowane przez siebie plakaty, zajmuje się rękodziełem (haftuje, szyje na maszynie), miała także doświadczenie pracy w copywritingu, o którym jednak nie opowiada szczegółowo.

Przewijanie się tego zajęcia w opowieściach Anastazji, Arabelli i Szymona wymaga komentarza. Bycie copywriterem można uznać – zgodnie z reprezentacją tej profesji w dyskursie neoliberalnym – za kwintesencję działań twórczych, ucieleśnienie potrzeby kreatywności, które są głównymi motywatorami różnych aktywności podejmowanych przez narratorów. Jednak w ich wypowiedziach jawi się ono jako zaprzeczenie tych cech. Jednocześnie, jak zauważa Karol Franczak (2015: 92): „poświęcenie kreatywnej pracy staje się pożądaną cechą projektowanej wizji nowej podmiotowości”, która zajmując się obsługą marketingową i reklamową kapitalizmu, silniej podlega procesom uwewnętrzniania władzy systemowej.

Patryk podejmował wiele aktywności w różnych konwencjach – działalność rozpoczął w wieku 11 lat (2008 rok) od kanału na YouTube, który był stylizowany na *Google Videos*²³ i był poświęcony poradnikom do projektowania 3D (grafice trójwymiarowej). Jednak formę tę („gadasz po prostu do kamery, jakieś filmy z wpadkami, jakieś kompilacje różnych rzeczy”) określa jako niezręczną, symbol „dziwnych czasów”. Nie był to kanał, który prowadzi do dziś (został on zamknięty ze względu na praktyki „samoklikania” reklam przez narratora, by zwiększyć dochody), ten „właściwy” Patryk założył w 2012 roku (początkowo nagrywał filmy o grach). Formy jego ekspresji ewoluowały, działalność poszerzał o popularne w czasie adolescencji „gameplaye, letsplaye” (komentowanie tego, co robi w trakcie grania). Kolejne były audiologii (opowiadanie o tym, co go fascynowało lub poruszało), vlogi (relacjonowanie spraw codziennych), *commentary* na YouTube (omawianie wybranych zjawisk i zachęcanie do dyskusji). Z działalności tej zaczął osiągać satysfakcjonujący zysk na początku studiów (nauki społeczne w innym mieście, musiał więc uzyskać dochody, by się w nim utrzymać), wcześniej otrzymywał jedynie drobne kwoty. Prowadząc kanał na YouTube (obecnie

23 Był to serwis internetowy przeszukujący filmy zamieszczone przez użytkowników YouTube’a i innych serwisów.

– jak przyznaje – trudny do jednoznacznego tematycznego zaklasyfikowania), narrator poszukiwał innych form zarobkowania i wykorzystywał umiejętności montażowe, posiadanie odpowiedniego sprzętu i warunki głosowe (dobra dykcja). W ten sposób, mając około 15 lat, nawiązał współpracę ze stroną zajmującą się gramami sieciowymi, a następnie z kanałem o grach (dzięki temu uzyskiwał stałe wynagrodzenie, które zapewniało mu bezpieczeństwo finansowe). Patryk wykonywał także dorywcze prace wakacyjne (zbieranie owoców, bycie kelnerem), jednak doświadczenie ich eksploatacyjnego charakteru sprawiło, że nabył przekonanie: „musisz cisnąć po prostu ten, ten YouTube, bo yyy no bo nie, nie chcesz pracować w takim miejscu y, i szkoda by było ten potencjał y, jakoś zaprzepaścić”.

Trudno wyznaczyć dominujący wzór stawania się twórcami cyfrowymi realizowany przez wszystkich w jednakowym stopniu. Dla większości narratorów decydujący był splot różnych okoliczności związanych z życiem osobistym/rodzinnym, rynkiem pracy, sytuacją globalną (pandemia koronawirusa), element planowania kariery dostrzegalny jest tylko u Patryka. W przypadku jego i Anastazji można wskazać stadia tego procesu. W początkowej fazie ich motywacje były głównie emocjonalne (psychologiczne); Anastazja poszukiwała przestrzeni zapewniającej realizację potrzeb niemożliwych do zaspokojenia offline, Patryk natomiast chciał zrekompensować zaburzone poczucie przynależności po rozwodzie rodziców. Kolejne etapy to sukcesywne testowanie różnych gatunków (umożliwiający zarazem prześledzenie ewolucji form autoprezentacji w internecie), które – uzyskawszy pozytywne opinie innych użytkowników (por. Pyżalski, 2019) – doprowadziły do kontynuacji twórczości w sieci i osiągania z niej satysfakcjonujących dochodów (Patryk) lub „odbicia” w stronę pozasieciowych aktywności, takich jak występy komediowe, bycie mówczynią motywacyjną (Anastazja). Ponadto, o ile Anastazja traktowała życie sieciowe w kategoriach autotelicznych (pracę zawodową wykonywała poza internetem), o tyle Patryk właściwie od początku był nastawiony na jego monetyzację, co może wynikać z faktu, że jako młodszy niemal o dekadę traktował internet jako podstawowy obszar realizacji (także zawodowej), właściwy dla pokolenia Z (zob. Griffith, 2023; Messyasz, 2021).

W narracji Arabelli internet pojawił się w kontekście tworzenia i uczenia się projektowania (czas liceum), czyli działalności profesjonalnej (nieznane są użytki z sieci czynione przez nią wcześniej). Dzisiaj wykorzystuje go w dwojaki sposób – po pierwsze, jako platformę do sprzedaży swoich autorskich wytworów (*e-commerce*), a po drugie, prowadząc profil, o którym mówi: „To jest bardzo duża i ważna część mojego życia ta historia sztuki, te obrazy, bo nawet jak na [medium społecznościowe – przyp. R.D.] dodaję rzadko te posty, no to tutaj sobie jakby czytam codziennie o obrazach”. Za jego pośrednictwem realizuje więc zarówno funkcje finansowe, jak i edukacyjne, estetyczne i terapeutyczne. Podobny model prezentuje Zbyszek, którego twórcza działalność w sieci rozpoczęła się wraz z fascynacją dyscypliną sportową i przygotowaniem różnorodnych materiałów na jej temat. Z kolei punktem zwrotnym w biografii Ady i Szymona, przesądającym o rozpoczęciu aktywnego życia sieciowego, było niedostosowanie rynku pracy do ich oczekiwań (zob. Dolińska-Weryńska, 2016). Założone przez nich tematyczne blogi miały jednak odmienne przeznaczenie. Szymon udostępnił nieprzyjmowane przez redakcje teksty wąskiemu kręgowi znajomych – blog

był więc quasi-prywatny, natomiast Adzie służył do propagowania idei ekologicznych i antykonsumpcjonistycznych, które nie były znane szerzej, gdy zaczynała – miał zatem charakter bardziej publiczny. Pozwolił on jej, podobnie jak w przypadku Anastazji, zaistnieć w innych kręgach, zwłaszcza w trakcie pandemii, kiedy Ada prowadziła wykłady, webinary, warsztaty online, i po niej, gdy była zapraszana do programów telewizyjnych, inicjowała i angażowała się w projekty społeczne związane z ekonomią współdzielenia.

Ekspresja sieciowa narratorów, oferowane przez nich przekazy zyskały aprobatę użytkowników zarówno w wymiarze symbolicznego uznania ich kompetencji, oferowanych treści, jak i realnej satysfakcji finansowej, wynikającej m.in. z podejmowania współpracy sponsorskiej z firmami, agencjami marketingowymi (o czym wspominał głównie Zbyszek). Niemal wszyscy informatory – wyjątkiem jest Anastazja – obecnie utrzymują się z pracy wykonywanej w internecie. Ich historie można uznać za *success stories*, co w środowisku sieciowym nie jest regułą. Jednoznacznie pozytywny bilans dotychczasowej „kariery” i przyszłych oczekiwań prezentują Ada i Szymon. Narratorka określa swoją aktualną pozycję jako bezpieczną (robi to, co kocha i co przynosi jej gratyfikację), rozważając możliwe scenariusze, myśli o dalszym rozwoju swojej firmy (w stronę działalności konsultingowej, lobbingowej) lub o intensyfikacji aktywizmu społecznego. Szymon natomiast przyznaje, że w momencie udzielania wywiadu „jest bardzo zadowolony ze wszystkiego, pierwszy raz w życiu jest spełniony finansowo i zawodowo”. Jednak w wywiadach (np. Patryka i Zbyszka) pojawia się także zderzenie społecznych wyobrażeń dotyczących (najczęściej wyidealizowanego postrzegania) twórców z realiami ich działalności i towarzyszącymi jej zagrożeniami. Narratorzy sygnalizują poczucie ryzyka, lęku i niepewności (które uznaje się za powszechne postawy we współczesności, odczuwane niezależnie od usytuowania społecznego jednostki – Blokker, Vieten, 2022: 1), towarzyszące ich aktywnościom twórczym. W omawianym kontekście mają one kilka źródeł. Po pierwsze, wynikają z funkcjonowania w bardzo konkurencyjnej przestrzeni, w której – mimo zasady 1% – istnieje wiele jednostek tworzących w internecie zróżnicowane przekazy. Wymaga to od nadawców-twórców zabiegania o uwagę odbiorców i jej utrzymywanie (zob. Jenkins, Ford, Green, 2018: 205–208). Środkiem do tego celu jest oferowanie materiałów wyróżniających się wysoką jakością merytoryczną, oryginalnością formy, nowatorstwem produkcyjnym itp., co z kolei wiąże się z dużym nakładem czasu pracy i koniecznością inwestowania w narzędzia techniczne. Po drugie, jest się zależnym nie tylko od reakcji odbiorców-użytkowników, ale także od algorytmów, które – w szerokim rozumieniu – definiują doświadczenia sieciowe (Kreft, 2019: 30; zob. też Gillespie, 2014), co przekłada się na monetyzację twórczości. Ich mechanizmy działania nie są informatorom w pełni znane (co wzmacnia sygnalizowaną niepewność) i najczęściej oceniane są krytycznie (wątek ten jest na tyle obszerny, że jedynie go sygnalizuję). Jedną z podstawowych kompetencji narratorów jest więc umiejętność nawigowania pomiędzy oczekiwaniami różnych (zewnętrznych) podmiotów i formą autorskich treści.

Zakończenie

Opowieści o życiu, będące podstawą artykułu, pokazują odmienności w doświadczaniu kontaktów z mediami, strategiach i celach korzystania z technologii oraz w przebiegu i organizacji pracy twórcy internetowego. Narratorzy to nominalnie cyfrowi tubylcy (osoby urodzone po 1980 roku), jednak zakwalifikowanie wszystkich do tej kategorii, jak sygnalizowano na początku, jest problemowe. Z uwagi na odmienność politycznego i medialnego ładu charakteryzującego PRL trudno mówić o socjalizacji w sytuacji spluralizowanej oferty medialnej i rozwoju technologii informacyjno-komunikacyjnych. Analizowane narracje ukazują (w pewien sposób oczywiste) „załamania” w modelowym dla tej koncepcji ujęciu inkulturacji sieciowej, wynikające ze splotu indywidualnych, rodzinnych i społecznych doświadczeń biograficznych. Nie odzwierciedlają ich w pełni również węższe podziały na pokolenia Y i Z. Zgromadzony materiał pokazuje bowiem krzyżowanie się, niekiedy przenikanie procesów „zalnurzenia się” w różnych przestrzeniach sieci, niezależne od reprezentowanej generacji.

Narratorzy wywodzą się ze środowisk o zróżnicowanym kapitale społecznym, ekonomicznym i kulturowym, który odpowiadał za odmienne sposoby uczenia się i użytkowania przez nich technologii. W tym kontekście widoczne są różnice w ich doświadczeniach, wynikające z czasu urodzenia. Ada i Szymon dorastali analogowo, wczesne lata ich życia to zarówno istotny wpływ mediów masowych (głównie zagranicznych stacji telewizyjnych, literatury i prasy), jak i bezpośrednich, intensywnych kontaktów w gronach rówieśniczych. Nowe media (których pojawienie się nie jest przez nich problematyzowane) to dojrzały etap ich funkcjonowania i wykorzystywanie ich w konkretnych celach, związanych z profilem działalności. Dla Arabelli i Patryka internet to już transparentne środowisko ich adolescencji, przestrzeń zaspokajania większości potrzeb i realizacji zamierzeń, także tych związanych z pracą zawodową, podjętych przez nich relatywnie wcześnie (Patryk osiągał sukcesy przed 20. rokiem życia). Jego usytuowanie „pomiędzy komputerem a podwórkiem” (aktywne spędzanie czasu w dużym gronie przyjaciół, których niezwykle ceni) jest różne od sytuacji Arabelli, która jawi się jako wyobcowana zarówno z bezpośrednich, jak i sieciowych kontaktów społecznych (przeczą oni zatem wyobrażeniom przypisywanym pokoleniu Z w tym zakresie). Anastazji i Zbyszkowi nieobce jest bycie odbiorcami mediów tradycyjnych, wobec których prezentują postawę pewnego dystansu, obrazującego odmienność wzoru jednokierunkowej komunikacji masowej (asymetria relacji między nadawcą i odbiorcami – zob. McQuail, 2007: 70) w porównaniu z bardziej horyzontalną strukturą komunikacji w nowych mediach. Tych ostatnich uczyli się w wieku nastoletnim, byli więc w pewien sposób imigrantami wkraczającymi w „nowe (cyfrowe) światy”.

Adę i Szymona charakteryzuje świadome i refleksyjne użytkowanie źródeł informacji oraz ich różnicowanie, prezentują zaufanie do nadawców i podmiotów instytucjonalnych (korzystają z serwisów prasowych i agencyjnych), ale także profesjonalnych – w ich przekonaniu – blogerów. Wykorzystują w swej działalności sieciowej znajomość języków obcych, których uczenie się było znaczącym elementem w ich doświadczeniach biograficznych (wątek ten nie pojawia się w pozostałych wywiadach, w niewielkim stopniu obecny jest w narracji Patryka, który tłumaczył poradnik). Ich dorastanie było naznaczone dychotomią pomiędzy (wyobrażonym) Zachodem a fizyczną przestrzenią życia w PRL.

Mimo że pierwszy był formalnie niedostępny, to jednak ukierunkowywał ich aspiracje i dążenia, do bycia jego częścią sposobili się (z różnych powodów) m.in. poprzez nabywanie umiejętności językowych. Różne kręgi świata nie są tak wyraźnie wyodrębnione w narracjach pozostałych informatorów (po raz kolejny poza Patrykiem). Wynika to zapewne z faktu życia w odmiennym systemie społeczno-politycznym, którego atrybutami (w wymiarze opisowym, a nie wartościującym i oceniającym) są procesy globalizacyjne, przynależność do struktur europejskich, otwartość granic oraz dominacja internetu, który jest ich podstawowym źródłem wiedzy i informacji.

Ze względu na kontekst życia w PRL doświadczenia biograficzne Ady i Szymona byłyby właściwe raczej dla imigrantów cyfrowych, czyli osób, które uczyły się korzystania z technologii informacyjno-komunikacyjnych dopiero w życiu dorosłym, jednak nie ma to przełożenia na ich funkcjonowanie jako twórców internetowych²⁴. Wykonywane aktualnie zajęcie zapewnia im satysfakcję finansową oraz osobistą, są oni ekspertami w swoich obszarach, wykorzystującymi nowe technologie jako narzędzia do realizowania swoistych „misji”. Istotnym czynnikiem w instytucjonalizacji ich działań (i katalizatorem uczynienia ze swojej pasji źródła utrzymania)²⁵ była pandemia koronawirusa, która sprawiła, że zintensyfikowała się aktywność sieciowa Ady, był to także moment przełomowy dla Szymona. Zwiększone zainteresowanie ich kanałami komunikacji wynikało z tematyki, którą się zajmują, i wzrostu zapotrzebowania na informacje z tych obszarów. Dla pozostałych informatorów, intensywniej i dłużej zanurzonych w twórczości sieciowej, była ona kontynuacją wypracowanej wcześniej rutyny.

Bibliografia

„Bravo” po 26 latach znika z rynku, Wydawnictwo Bauer stawia na „Bravo Sport” i „Tube News” (2017), <https://www.wirtualnewmedia.pl/arttykul/bravo-kolejnym-pismem-mlodziezowym-ktore-zamyka-wydawnictwo-bauer> (dostęp: 15.03.2023).

Bennett Sue, Maton Karl (2010), *Beyond the ‘Digital Natives’ Debate: Towards a More Nuanced Understanding of Students’ Technology Experiences*, „Journal of Computer Assisted Learning”, vol. 26(5), s. 321–331.

Bennett Sue, Maton Karl, Kervin Lisa (2008), *The ‘Digital Natives’ Debate: A Critical Review of the Evidence*, „British Journal of Educational Technology”, vol. 39(5), s. 775–786.

Bielak Tomasz, Filiciak Mirosław, Ptaszek Grzegorz (2011), *W stronę nowej telewizji (kontekst polski)*, [w:] Tomasz Bielak, Mirosław Filiciak, Grzegorz Ptaszek (red.), *Zmierzch telewizji. Przemiany medium*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe Scholar, s. 7–15.

24 Dane The Creator Economy Statistics pokazują, że sektor ekonomii twórców osiągnie wartość 200 mld dolarów do 2026 roku. Do wysokiego wyniku przyczynia się rosnące zainteresowanie internetową działalnością wśród przedstawicieli Gen-Z. Pomimo że branża ta wciąż jest zdominowana przez tzw. milenialsów (48% branży), to właśnie reprezentanci pokolenia Z mają największe szanse na zostanie twórcami treści cyfrowych – *Twórca internetowy...* (2023).

25 Według zestawienia The Creator Economy Statistics ponad połowa twórców internetowych rozpoczęła swoją działalność w 2020 roku. Tworzenie treści stało się nich szansą na dobre zarobki i elastyczne warunki pracy, ale również możliwość wyrażenia siebie. Przełożyło się to na poprawę zdrowia psychicznego niektórych twórców i pozwoliło im lepiej radzić sobie z problemami – *Twórca internetowy...* (2023).

Blokker Paul, Vieten Ulrike (2022), *Fear and Uncertainty in Late Modern Society*, „European Journal of Cultural and Political Sociology”, no. 9, s. 1–6.

Bolter David J., Grusin Richard (2000), *Remediation. Understanding New Media*, Cambridge: MIT Press.

Briggs Asa, Burke Peter (2010), *Spoleczna historia mediów: od Gutenberga do Internetu*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Briggs Matt (2012), *Telewizja i jej odbiorcy w życiu codziennym*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Burski Jacek, Wygnańska Joanna (2020), *A Biographical Experience of the Yard as a Symbolic Biographical Resource*, [w:] Kaja Kaźmierska, Katarzyna Waniek (red.), *Telling the Great Change. The Process of the Systemic Transformation in Poland in Biographical Perspective*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 523–562.

Castells Manuel (2010), *Spółczesność sieci*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Castells Manuel (2013), *Władza komunikacji*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Ciemniewski Wojciech, Cypriańska Marzena, Krejtz Krzysztof, Milewski Jarosław, Krejtz Izabela, Toczyski Piotr (2009), *Internetowi Twórcy. Co o nich wiemy ze złożonego projektu badawczego go SWPS i Gazeta.pl?*, [w:] Anna Gumkowska (red.), *Tekst w sieci. Literatura. Społeczność. Komunikacja*, Warszawa: Wydawnictwa Akademickie i Profesjonalne, s. 199–213.

Creighton Theodore B. (2018), *Digital Natives, Digital Immigrants, Digital Learners: An International empirical integrative review of the literature*, „Education Leadership Review”, vol. 19(1), s. 132–140.

Dębski Maciej, Bigaj Magdalena (2019), *Młodzi Cyfrowi. Nowe technologie. Relacje. Dobrostan*, Gdańsk: Gdańskie Wydawnictwo Psychologiczne.

Dijk Jan van (2010), *Spoleczne aspekty nowych mediów*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Dobek-Ostrowska B. (red.) (2002), *Transformacja systemów medialnych w krajach Europy Środkowo-Wschodniej po 1989 roku*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dobek-Ostrowska Bogusława (red.) (2006), *Media masowe w demokratyzujących się systemach politycznych*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Wrocławskiego.

Dolińska-Weryńska Dorota (2016), *Motywacje i potrzeby pracowników pokolenia Y w gospodarce opartej na wiedzy*, „Zeszyty Naukowe Politechniki Śląskiej”, nr 92, s. 31–47.

Dolot Anna (2018), *The Characteristic of Generation Z, “e-mentor”*, nr 2, s. 44–50.

Franczak Karol (2015), *Kultura jako źródło zysku? Etos kreatywności i współczesny dyskurs modernizacyjny*, „Przegląd Socjologiczny”, nr 2, s. 89–112.

Gillespie Tarleton (2014), *The Relevance of Algorithms*, [w:] Tarleton Gillespie, Pablo J. Boczkowski, Kirsten A. Foot (red.), *Media Technologies: Essays on Communication, Materiality, and Society*, Cambridge: MIT Press, s. 167–193.

Griffith Noel (2023), *The Creator Economy Statistics*, <https://supplygem.com/publications/creator-economy/> (dostęp: 7.09.2023).

Howe Neil, Strauss William (2000), *Millennials Rising: The Next Great Generation*, New York: Vintage.

- Jabłońska Marta R. (2018), *Człowiek w cyberprzestrzeni. Wprowadzenie do psychologii Internetu*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Jenkins Henry (2007), *Kultura konwergencji. Zderzenie starych i nowych mediów*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.
- Jenkins Henry, Ford Sam, Green Joshua (2018), *Rozprzestrzenialne media. Jak powstają wartości i znaczenia w usieciowionej kulturze*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Jenkins Henry, Puroshotma Ravi, Clinton Katie, Margaret Weigel, Robison Alice (2005), *Confronting the Challenges of Participatory Culture: Media Education for the 21st Century*, Chicago: The MIT Press.
- Judd Terry (2018), *The Rise and Fall (?) of the Digital Natives*, „Australasian Journal of Educational Technology”, vol. 34(5), s. 99–119.
- Katz Elihu, Blumler Jay, Gurevitch Michael (1973), *Uses and Gratification Research*, „The Public Opinion Quarterly”, vol. 37(4), s. 509–523.
- Każmierska Kaja, Waniek Katarzyna (2020), *Autobiograficzny wywiad narracyjny: metoda – technika – analiza*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego.
- Kennedy Gregor, Judd Terry, Dalgarno Barney, Waycott Jenny (2010), *Beyond Natives and Immigrants: Exploring Types of Net Generation Students*, „Journal of Computer Assisted Learning”, vol. 26(5), s. 332–343.
- Kopecka-Piech Katarzyna (2011), *Koncepcje konwergencji mediów*, „Studia Medioznawcze”, nr 3(46), s. 1–21.
- Kosmos dla dziewczynek (b.r.), www.kosmosdladziewczynek.pl (dostęp: 31.03.2023).
- Kowalski Robin (2018), *Cyberbullying*, [w:] J. Ireland, P. Birch, C.A. Ireland (red.), *The Routledge international handbook of human aggression: Current issues and perspectives*, New York: Taylor & Francis, s. 131–142.
- Kreft Jan (2019), *Władza algorytmów. U źródeł potęgi Google i Facebooka*, Kraków: Wydawnictwo Uniwersytetu Jagiellońskiego.
- Levinson Paul (2010), *Nowe, nowe media*, Warszawa: Wydawnictwo WAM.
- Lull James (1980), *The Social Uses of Television*, „Human Communication Research”, vol. 6(3), s. 197–209.
- McQuail Dennis (2008), *Teoria komunikowania masowego*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.
- Messyasz Karolina (2021), *Pokolenie Z na rynku pracy – strukturalne uwarunkowania i oczekiwania*, „Folia Sociologica”, nr 76, s. 97–114.
- Michalak Dominika, Koryś Izabela, Kopeć Jarosław (2015), *Stan czytelnictwa w Polsce w 2015 roku*, Warszawa: Biblioteka Narodowa.
- Olcoń Marta (2003), *Blog jako dokument osobisty – specyfika dziennika prowadzonego w internecie*, „Kultura i Społeczeństwo”, nr 2, s. 5–28.
- Pallus Patryk (2022), *Te magazyny czytały kiedyś Polki. Oto 11 tytułów, których już nie ma*, <https://www.wirtualnemedial.pl/artykul/koniec-magazyny-dla-kobiet-halo-gala-cosmopolitan-joy-flesz-koniec-wydawania-dlaczego> (dostęp: 15.03.2023).

Piwowarska Anna (2003), *Trzy oblicza Filipinki*, „Zeszyty Prasoznawcze”, nr 3–4, s. 127–146.

Popiołek Malwina (2014), *E-kompetencje cyfrowego pokolenia w świetle badań własnych. Eksploracja zagadnienia na przykładzie wybranych e-umiejętności*, „Zarządzanie Mediami”, nr 2, s. 78–90.

Prensky Mark (2001a), *Digital Natives, Digital Immigrants. Part 1*, „On the Horizon”, vol. 9(5), s. 1–6.

Prensky Mark (2001b), *Digital Natives, Digital Immigrants. Part 2: Do They Really Think Differently?*, „On the Horizon”, vol. 9(6), s. 1–6.

Przybysz-Stawska Magdalena (2015), *Prasa dla młodzieży w Polsce po 1989 roku: zarys problematyki*, [w:] Mariola Antczak, Agata Walczak-Niewiadomska (red.), *W kręgu kultury czytelnictwa dzieci i młodzieży*, Łódź–Warszawa: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, Wydawnictwo Stowarzyszenia Bibliotekarzy Polskich, s. 111–124.

Pyżalski Jacek (red.) (2019), *Internet i jego młodzi twórcy – dobre i złe wiadomości z badań jakościowych*, Warszawa: NASK Państwowy Instytut Badawczy.

Sola Pool de (1983), *Technologies of Freedom*, Harvard: University Press.

Spitzer Manfred (2013), *Cyfrowa demencja: w jaki sposób pozbawiamy rozumu siebie i swoje dzieci*, Warszawa: Dobra Literatura.

Standing Guy (2014), *Prekariat. Nowa niebezpieczna klasa*, Warszawa: Wydawnictwo Naukowe PWN.

Szlendak Tomasz (2014), *Formy aktywności kulturalnej*, [w:] Rafał Drozdowski, Barbara Fatyga, Mirosław Filiciak, Marek Krajewski, Tomasz Szlendak (red.), *Praktyki kulturalne Polaków*, Toruń: Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, s. 151–219.

Szpunar Magdalena (2008), *Czym są nowe media – próba konceptualizacji*, „Studia Medioznawcze”, nr 4, s. 31–40.

Szpunar Magdalena (2012), *Nowe-stare medium. Internet między tworzeniem nowych modeli komunikacyjnych a reprodukowaniem schematów komunikowania masowego*, Warszawa: Wydawnictwo Instytutu Filozofii i Socjologii PAN.

Tapscott Don (2010), *Cyfrowa dorosłość. Jak pokolenie sieci zmienia nasz świat*, Warszawa: Wydawnictwo Akademickie i Profesjonalne.

Tuan Yi-Fu (1987), *Przestrzeń i miejsce*, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy.

Turska-Kawa Anna (2013), *Media jako źródło zaspokajania fundamentalnych potrzeb. Rozważania w kontekście teorii „użytkowania i gratyfikacji”*, „Studia Politicae Universitatis Silesiensis”, nr 10, s. 147–172.

Twórca internetowy – ile jest wart jeden z najpopularniejszych zawodów XXI w.? (2023), <https://focusonbusiness.eu/pl/technologie/tworca-internetowy-ile-jest-wart-jeden-z-najpopularniejszych-zawodow-xxi-w/27890> (dostęp: 27.04.2023).

Waniek Katarzyna (2020), *Biographical Traps of the Transformation Process – Cohort 1980. The Potentials of Disorder and Suffering in the Experiences of Young Polish Women Entering Social Worlds of Art, Medicine, and Academia*, [w:] Kaja Kaźmierska, Katarzyna Waniek (red.), *Telling the Great Change. The Process of the Systemic Transformation in Poland in Biographical Perspective*, Łódź: Wydawnictwo Uniwersytetu Łódzkiego, s. 297–347.

Wątroba Wiesław (2017), *Transgresje międzypokoleniowe późnego kapitalizmu*, Wrocław: Wydawnictwo Uniwersytetu Ekonomicznego we Wrocławiu.

Cytowanie

Renata Dopierała (2023), *Jak zostaje się osobą z internetu? Twórcy internetowi w perspektywie (technologicznej) koncepcji pokoleń*, „Przegląd Socjologii Jakościowej”, t. XIX, nr 4, s. 92–117, <https://doi.org/10.18778/1733-8069.19.4.05>

How to Become a Person from the Internet? Digital Creators in the Perspective of the (Technological) Concept of Generations

Abstract: The article presents how the formation of online creators, i.e. people engaged in the production of original content posted on social media, websites, podcasts, etc., took place. Considering the individual and social conditions of this process, a special role was assigned to the technological and media context, significantly influencing the narrators' adolescence and creation. The concept of digital natives/digital immigrants was used as a theoretical framework. The considerations were based on six autobiographical narrative interviews with online creators representing diverse areas of interest. Their analysis proved that experiences with ICTs “do not fit” into the proposed typology; the narrators individualized strategies for learning them and their use.

Keywords: digital creators, information-communication technologies, Internet